Kazimierz Wiśniak – mistrz detalu i precyzji

wystawa w Bibliotece Głównej AGH

2 marca 2016 roku w samo południe w Bibliotece Głównej AGH odbył się wernisaż wystawy poświęconej wybitnemu artyście Kazimierzowi Wiśniakowi. Uroczystego otwarcia ekspozycji dokonały: mgr Ewa Dobrzańska-Lankosz – Dyrektor BG AGH i prof. Anna Siwik – Prorektor AGH ds. Studenckich. Miłym zaskoczeniem był fakt, że twórczość plastyczna cieszy się tak dużym zainteresowaniem. Świadczyła o tym licznie przybyła na wernisaż publiczność. Również i później ekspozycję bardzo chętnie oglądali wszyscy odwiedzający bibliotekę, o czym świadczą dobrowolne przecież wpisy do księgi wystawy. Na wernisaż dotarła niemal cała Piwnica pod Baranami z jej dyrektorem Bogdanem Mickiem na czele i dr Krystyną Styrną-Bartkowicz – Prezes Stowarzyszenia Artystów i Sympatyków Piwnicy Pod Baranami, środowisko aktorów krakowskich reprezentowała Lidia Bogaczówna – Wiceprzewodnicząca Oddziału Krakowskiego Związku Aktorów Scen Polskich oraz delegacja pracowników Narodowego Teatru Starego. Obecny był dr Jerzy Duda – Wielki Mistrz Rycerskiego Zakonu Bibliofilskiego z Kapitułą Białego Kruka w Krakowie, prof. Józef Opalski – Prodziekan Wydziału Reżyserii Dramatu PWST w Krakowie. Przybyli również przyjaciele i znajomi artysty, wśród nich była prof. Maria Kocójowa, prof. Zofia Ratajczak, Katarzyna Zimmerer – dziennikarka i pisarka oraz Beata Malczewska. Oczywiście, nie mogło zabraknąć przedstawicieli Lanckorony – przybyło kilkanaście osób. Aby otwarcie ekspozycji wypadło w stylu „piwnicznym" artyści z pierwszego składu Piwnicy pod Baranami przypomnieli kilka utworów – wówczas wielkich przebojów. Jan Güntner powiedział wiersz Andrzeja Bursy „Wiara", Miki Obłoński zaśpiewał a capella pieśń „Kóniec", a Tadeusz Kwinta przypomniał zebranym utwór Wiesława Dymnego „Królewna". Trzeba powiedzieć, że było to bardzo trafne posunięcie, które idealnie przypomniało klimat artystycznej bohemy i wprowadziło w świat twórczości Kazimierza Wiśniaka – mistrza detalu i precyzji – jak zapowiadał tytuł wystawy. W tym miejscu należy kilka słów poświęcić bohaterowi przedsięwzięcia.

Kazimierz Wiśniak jest malarzem, rysownikiem, ilustratorem, scenografem, a ostatnio także pisarzem. Urodził się 11 grudnia 1931 roku w Łodzi. W 1953 roku rozpoczął studia w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, na wydziale architektury wnętrz. Dyplom z wyróżnieniem, ale już ze scenografii, otrzymał w 1959 roku i zadebiutował jako scenograf. Już jako student – w 1956 roku – zaczął publikować swoje rysunki w „Przekroju". W tym samym roku współtworzył „Piwnicę pod Baranami", w której organizował wystawy, wydawał ręcznie pisaną i ilustrowaną gazetkę „Latarnia" oraz pisał teksty do kabaretu. W „Piwnicy pod Baranami" zbudował swoją pierwszą scenografię. Z Piotrem Skrzyneckim opracował komiks, drukowany od 1958 roku w odcinkach w „Przekroju": „Szaszkiewiczowa, czyli Ksylolit w jej życiu". W latach 1959–1963 pracował w Teatrze Śląskim w Katowicach. Od 1963 roku twórca związany był przede wszystkim z Krakowem i Wrocławiem, gdzie współtworzył wiele scenografii do inscenizacji Henryka Tomaszewskiego we wrocławskim Teatrze Pantomimy. W latach 1963–1971 był scenografem Teatru im. Słowackiego. Od 1972 roku, przez dziesięć

fot. S. Malik

Kazimierz Wiśniak podczas wernisażu

lat, pracował w Starym Teatrze. W sezonie 1981–1982 był kierownikiem artystycznym Teatru Bagatela, a następnie do 1986 roku pełnił funkcję dyrektora naczelnego i artystycznego tej krakowskiej sceny. W drugiej połowie lat 80-tych ponownie związał się z Teatrem im. Słowackiego, a w latach 1989–1997, po raz drugi w swojej karierze, pracował w Starym Teatrze. Równocześnie współpracował z innymi polskimi i zagranicznymi scenami. Opracował ponad 250 scenografii w teatrach krajowych i zagranicznych. Jako scenograf był wszechstronny, odnajdował się w różnych epokach i stylach plastycznych oraz literackich poetykach. Zawsze jednak oddawał prymat tekstowi i reżyserskiej wizji spektaklu. Wspólnie z Henrykiem Tomaszewskim stworzył unikatowe Muzeum Zabawek w Karpaczu. Obok scenografii stworzył wiele ilustracji książkowych. Za artystyczne osiągnięcia bywał wyróżniany, będąc m.in. laureatem Nagrody Miasta Krakowa, Nagrody Klubu Dramatopisarzy „Złoty Ikar", Nagrody Ministra Kultury i Sztuki. Odznaczony Złotą Odznaką „Za pracę społeczną dla Miasta Krakowa", Złotym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką Zasłużony dla Województwa Wrocławskiego i Miasta Wrocławia, Złotą Odznaką Związku Polskich Artystów Plastyków. W ostatnim czasie odznaczony Srebrnym Medalem Zasłużony Kulturze Gloria Artis oraz Honorową Nagrodą Fundacji Kultury Polskiej. Wielokrotnie nagradzany na krajowych festiwalach teatralnych.

Miał ponad 30 wystaw indywidualnych. Zaistniał w dokumentalnych filmach: „Kraków Kazimierza Wiśniaka" w reż. Marii Kwiatkowskiej, 1999; „Piwnica pod Baranami Piotra Skrzyneckiego" w reż. Antoniego Krauze, 2002; „Zaczarowany świat Kazimierza Wiśniaka" w reż. Wojciecha Majewskiego, 2004. Brat Miniaturzysta Rycerskiego Zakonu Bibliofilskiego z Kapitułą Orderu „Białego Kruka" w Krakowie.

Mieszka w Krakowie. Nie posiada samochodu, komputera, telefonu komórkowego, aparatu fotograficznego. Słynie ze starannego, kaligraficznego i niezwykle wypracowanego charakteru pisma. Ci, którzy Go znają mówią o Nim „uroczy człowiek". Zawsze pogodny i życzliwy. Staranny i uważny w obcowaniu ze światem, z ludźmi i ze sztuką. I przede wszystkim skromny – a przecież jest jednym z najwybitniejszych scenografów drugiej połowy XX wieku w polskim teatrze.

Na wystawie zaprezentowano około 60 oryginalnych prac oraz wybiórczo cały Jego dorobek artystyczny i piśmienniczy. Przedstawiono najważniejsze aspekty Jego działalności. Pierwszymi zauważalnymi były plakaty – 30 prac – które podzielono na trzy grupy tematyczne. W pierwszej znalazły się poświęcone Kazimierzowi Wiśniakowi – z wystaw i promocji książkowych, w następnej związane z Piwnicą pod Baranami – zwłaszcza na koncerty dedykowane Piotrowi Skrzyneckiemu, a w ostatniej stworzone do spektakli teatralnych, do których realizował scenografię i kostiumy. Jako ciekawostkę podam, że najstarszy z prezentowanych plakatów do spektaklu „Szantan" Studenckiego Teatru Gliwice powstał w 1962 roku, a najnowszy „Wieczór w teatrze" dla Teatru Polskiego w Szczecinie z 2016 roku. Tak, więc dzielą je 54 lata.

fot. J. Rzepczyński

Prezentacja 10-metrowego zwoju rękopisu książki „Narodziny obrazu"

Druga część ekspozycji – prezentująca Jego dorobek artystyczny – była najbardziej zróżnicowana. Znalazły się tam książki, zaproszenia, druki ulotne, osobiste pamiątki i co najważniejsze prace oryginalne. Na pierwszym miejscu znalazły się książki jego autorstwa. Spod Jego pióra wyszło 7 książek: *Powietrznicy w Lanckoronie: historia letniska*, *Wśród ludzi i zwierząt Lanckorony*, *Anioł w miasteczku*, *Opowieści z Lanckorony i okolic*, *Z życia scenografa*, *Narodziny obrazu* i *Życie ze sztuką splecione*. O tym, że książki dosłownie „wyszły spod pióra" można się było przekonać podczas wernisażu. Zaprezentowany został rękopis *Narodziny obrazu*, posklejane kartki utworzyły 10 metrowej długości zwój, który tego dnia można było dotknąć i przekonać się, jak pięknie i wyraźnie można pisać oraz niemal nie nanosić poprawek stylistycznych i merytorycznych. Trzeba nadmienić, że większość Jego książek opublikowane zostało w Wydawnictwo Vandre, które w trakcie wernisażu je sprzedawało. Prezentowane też był oryginalne logo wydawnictwa, oczywiście, że przez Niego zaprojektowane.

Zaprezentowano też około 30 książek, do których przygotował oprawę plastyczną – kilkaset rysunków i obrazów. Kilkanaście z nich było prezentowanych. Kolejnym ważnym działem była Piwnica pod Baranami. To tam 60 lat temu odbyła się Jego pierwsza wystawa. Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się dwa rysunki przygotowane do książki Leszka Długosza *Piwnica idzie do góry* wydanej w 2000 roku, a były to portrety Janiny Garyckiej i Artystów Piwnicznych. Zaprezentowano tam również projekt zaproszenia na recital Doroty Ślęzak i kolaż autorstwa Ryszarda Górniaka – przedstawiający Kazimierza Wiśniaka w otoczeniu Piwniczan. Jednakże największe wrażenie wywoływał portret Wiesława Dymnego wykonany węglem, w 1953 roku. Obydwaj wtedy rozpoczęli studia w Akademii Sztuk Plastycznych – od 1956 roku Akademia Sztuk Pięknych, a w akademiku mieszkali w jednym pokoju. Rysunek ten do 2015 roku był w posiadaniu autora. Zaprezentowano również pastel projektu plakatu na koncert 55-lecia Piwnicy pod Baranami, uważny zwiedzający miał szansę skonfrontowania z wydrukowanym plakatem i zauważyć różnice.

Następnie można było poznać Jego związki z dzielnicą Salwator – gdzie mieszka. Wydawany tam był periodyk „Salwator i świat" – lokalna gazetka dla mieszkańców. Kazimierz Wiśniak był współredaktorem oraz głównym ilustratorem. Numer 0 ukazał się w czerwcu 1992 roku, a ostatni – 32, w 1998 roku. W 2011 roku z okazji obchodów 100-lecia powstania osiedla willowego Salwator ukazał się jeszcze jeden numer. Oprócz tego zaprezentowano również rysunek „Sprzedawca drewna". Równie efektownie zaprezentowano pastel z 1991 roku, portret Daniela Mroza – rysownika „Przekroju", którego Wiśniak uważa za swojego mentora.

„Piwniczny klimat" wernisażu. Na fot. Od lewej: Jan Güntner, Miki Obłoński, Tadeusz Kwinta i Kazimierz Wiśniak

fot. J. Rzepczyński

Niezwykłe wrażenie robiła część poświęcona Szopce z Zagórza. Pomysł jej prezentacji w Krakowie narodził się w 2011 roku w Wydawnictwie Vandre. Przeniesienia jasełkowej szopki w formie małego teatrzyku kukiełkowego podjął się Maciej Rudy, dla którego jest to tradycja rodzinna, znana od kilku pokoleń. Do Krakowa przywiózł wszystkie kukiełki, wykonane przez jego przodków. Scenografię w formie murów Jerozolimy stworzył Kazimierz Wiśniak, który namalował również kurtynę. Po pierwszym sezonie wystawienia szopki wydano książeczkę z jej tekstem, do której ilustracje kukiełek wykonał artysta. Corocznie projektuje także nowe bilety, a w 2016 roku, aby uczcić piąty sezon szopki w Krakowie, przygotował również plakat. Kukiełki, rysunki i oczywiście kurtyna robiły niesamowite wrażenie, przenosząc do krainy dzieciństwa i świata, którego już niemal nie ma. Dzięki temu projektowi kilkadziesiąt osób w roku ma szansę uczestniczenia w niezwykłym misterium. Zaręczam – jest to przeżycie.

Na ekspozycji zaprezentowano również Jego związki z Rycerskim Zakonem Bibliofilskim z Kapitułą Orderu Białego Kruka w Krakowie, w którym jest Bratem Miniaturzystą i wykonuje wszystkie zaproszenia i ilustracje. Nie obca jest Mu również twórczość na potrzeby filatelistów. Zaprezentowano koperty okolicznościowe, znaczki i kartę telefoniczną, a nad całością czuwał autoportret zatytułowany „Filatelista".

Kolejny segment wystawy poświęcony był działalności teatralnej. Prawdziwymi perłami były tam projekty scenograficzne do baletu Piotra Czajkowskiego „Jezioro łabędzie" (1958–1959) i dramatu Artura Marii Swinarskiego „Sześciu z Calais" (1959) oraz projekty kostiumów do baletu Igora Strawińskiego „Pietruszka" (1958) i dramatu „Kruk" Carlo Gozziego (1963). Równie interesująco prezentowała się karta z dziennika – prace nad spektaklem Dale Wassermana „Der mann von la Mancha" (1993). Zebrany materiał pozwolił zaprezentować Jego pracę w Teatrze Starym w Krakowie przy słynnym spektaklu Stanisława Wyspiańskiego „Wyzwolenie" w reżyserii Konrada Swinarskiego. Uzupełnieniem tej części jest portret Konrada Swinarskiego z kotami (1969). Zamieszczono również fotografie z premiery sztuki „Klik–Klak" Jarosława Abramowa-Newerlego w Teatrze Starym z 11 maja 1972 roku w reżyserii Jerzego Markuszewskiego i scenografią Wiśniaka. Zaprezentowano również pięć rysunków przygotowanych do książki Tadeusza Nyczka „Alfabet teatru dla analfabetów i zaawansowanych".

Nie sposób, aby na wystawie nie znalazło się miejsce dla Lanckorony. Przecież od początku lat siedemdziesiątych, aż do końca XX wieku tam mieszkał i bardzo się z nią utożsamia. Przez 12 lat był prezesem Towarzystwa Przyjaciół Lanckorony. W 2004 roku został Honorowym Obywatelem Lanckorony, pierwszym w historii miasteczka oraz obdarzony tytułem Lanckorońskiego Anioła. Zaprezentowano kilkanaście prac związanych z miastem. Wykonał nawet logo kawiarni „Arka", które prezentowane było na serwetce. Od 1994 roku redaguje kwartalnik „Kurier Lanckoroński". Prezentacja kolejnych etapów jego powstawania była dużą atrakcją. Wszystkim zainteresowanym podaję proces powstawania kwartalnika: „Na początku powstaje schemat numeru – na kartkach formatu A3 rozrysowuje się układ kolumn i rysunków. Następnie Redaktor przepisuje ręcznie wszystkie dostarczone mu materiały, tworząc kolumny, zawierające w kolejnych wierszach odpowiednią liczbę słów i liter. Tak przygotowane teksty tnie się i układa wraz z odpowiednimi ilustracjami. Kolejnym krokiem jest przesłanie materiałów do drukarni. Czytelnik nie zdaje sobie sprawy ile czasu i energii Redaktor poświęca na stworzenie projektu numeru. Kazimierz Wiśniak mimo niemal 85 lat, w dalszym ciągu jest aktywny zawodowo. Jego uporowi, wręcz determinacji zawdzięczamy, że „Kurier Lanckoroński" jest, i jest nadal czytany. Gdyby nie On prawdopodobnie wspominalibyśmy pismo w czasie przeszłym dokonanym. To nie tylko winieta, ale ilustracje, które są wręcz dziełami sztuki oraz benedyktyńska praca nad wyszukiwaniem ciekawostek o tej okolicy".

Ostatni akord wystawy został zatytułowany „Z szuflady Kazimierza" znalazły się tam osobiste pamiątki Kazimierza Wiśniaka – świadectwa, legitymacje, wizytówki i zaproszenia oraz wszelkiego rodzaju prezenty, jakie otrzymali od Niego autorzy wystawy. Były tam kartki pocztowe i widokówki, jednakże ich wartość polega na tym, iż zazwyczaj znajdują się na nich piękne rysunki, humorystycznie komentujące aktualną sytuację towarzyską lub polityczną.

Jedną z najcenniejszych prac był rysunek tuszem z 1948 roku zatytułowany „Siedząca prze stole" – jest to portret Jego Matki – wykonał to mając niespełna 17 lat. Jest to najstarszy eksponat w mojej kolekcji.

Całości ekspozycji „patronował" obraz „Podglądacze" – autoportret Kazimierza Wiśniaka, który znalazł się również na zaproszeniu i na plakacie promującym.

Ekspozycja przygotowana była ze zbiorów Macieja Rudego – pracownika Wydawnictwa Vandre i Hieronima Sieńskiego i prezentowana była w Bibliotece Głównej AGH w okresie 2–25 marca 2016 roku.

Hieronim Sieński
Biblioteka Główna AGH